

PRZEMYSŁOWIEC

EDABROWA.

Drzewiecki & Jeziorański

Inżynierowie,
Warszawa,
Jerozolimska Nr. 85.

Wodociągi i Kanalizacye. ❄ Ogrzewania i Wentylacye. ❄ Automatyeczna regulacya temperatury.
Firma wykonała w ciągu **trzynastu lat** działalności około 1500 instalacyj. 65

Podgórze-Bonarka

¹⁰ FABRYKA PORTLAND CEMENTU
Bernard Siban i Spka

(pod Krakowem).

14 poleca swój produkt najprzedniejszej jakości. 65



Fabryka Maszyn i Odlewnia

² Księcia A. LUBOMIRSKIEGO we Lwowie ⁶

Lwów-Podzamecze ul. Św. Marcina 11.

Adres dla telegramów: SRENIAWA-LWÓW.—Telefon 559. — Konto poczt. Kasy Oszczęd. 867201.

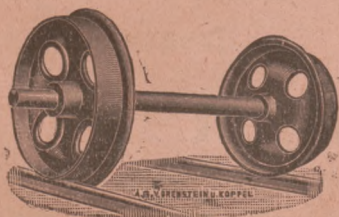
Wykonywa wszelkie roboty, wchodzące w zakres przemysłu maszynowego:

1. Urządzenia, rekonstrukcyje i reperacyje gorzelni, browarów, młynów, tartaków, cegielni i innych zakładów przemysłowych.
2. Kotły parowe, konstrukcyje żelazne, rezerwoary i wszelkie inne roboty kotlarskie.
3. Jako specjalność: transmisye o kołach pasowych, formowanych maszynowo, wykonane przy pomocy maszyn specjalnych.
4. Odlewy żelazne z własnych i nadesłanych modeli od najlżejszych do 5000 kg. wagi. Odlewnia zaopatrzona w najnowsze maszyny do formowania, daje nam możność zadowolnić najostrzejsze wymagania odbiorców naszych.

Prosimy o zwrócenie uwagi na markę ochronną na wyrobach naszych. 57

ORENSTEIN i KOPPEL

Fabryki kolei wąskotorowych i lokomotyw



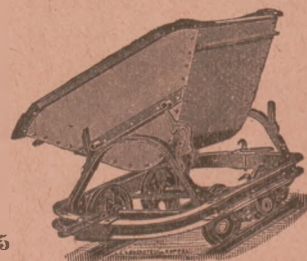
BIURO:
Lwów

Pasaż Mikolascha



Składy:
ul. Grodecka 127.

Telefon Nr. 594.



URZĄDZAJĄ I DOSTARCZAJĄ 65

Koleje polne, lasowe, oraz dla celów przemysłowych, do ruchu ręcznego, konnego, parowego i elektrycznego. Spłaty amortyzacyjne.
Koleje linowe — Koleje elektryczne — Koleje przenośne — Koleje drugorzędne —
Koleje dojazdowe — Lokomotywy — Wózki — Bagery ręczne i parowe.

Wynajmuje kompletnie urządzone koleje. Roboty przedwstępne, trasowanie.

katalogi, kosztorysy, rysunki darmo i oplatnie.

14 Katalogi, kosztorysy, cenniki darmo i oplatnie.



„Architekt“

miesięcznik poświęcony architekturze, budownictwu i przemysłowi artystycznemu

wychodzi w Krakowie raz na miesiąc, w zeszytach ozdobionych licznymi ilustracjami i tablicami rysunkowymi.

Przedpłata rocznie 20 K, 10 rb., 20 m., lub 30 fr. — Pojedynczy zeszyt 2 K, 1 rb., 2 m., lub 3 fr.

Dla członków polskich Towarzystw technicznych o 20% taniej.

Kraków, ul. Zgoda 1.



„Chemik polski“

Czasopismo poświęcone wszystkim gałęziom chemii teoretycznej i stosowanej

Wychodzi co tydzień w Warszawie. —

Prenumerata wraz z przesyłką pocztową wynosi: rb. 10 rocznie, rb. 5 półr. i rb. 2 kop. 50 kwartalnie.

Warszawa, Marszałkowska 118.



„EKONOMISTA“

pod redakcją Stefana Dziwulskiego przy współudziale komitetu redakcyjnego

Warszawa, ul. Podwale 4.

Ekonomista wychodzi w końcu każdego kwartału w zeszytach zawierających 10 do 13 arkuszy druku.

Cena ekonomisty w Warszawie:

rocznie . . . 5 rb. — kop.
półrocznie . . . 2 „ 50 „

na prowincyi:

rocznie 6 rb.
półrocznie 3 „

Prenumeratę za granicą przyjmuje księgarnia Gebethnera i Ski w Krakowie. Rocznie 16 koron lub 13 marek. Półrocznie 8 kor. lub 6 M.

Cena pojedynczego zeszytu 1-50 rb.



7

Sokolnicki & Wiśniewski

Fabryka elektrotechniczna i Zakład instalacyjny

15

L W Ó W.

Biurowe centralne i fabryka: Lwów, na Błonie 38 (dom własny)

Biura instalacyjne: Lwów, ulica Akademicka 1. 16.
Kraków, plac Maryacki 1. 9.

Adres telegraficzny: Grom, Lwów. — Grom, Kraków.

Wyrób i największe składy artykułów elektrotechnicznych.

Budowa kompletnych stacji elektrycznych. Wyzyskiwanie sił wodnych do wytwarzania energii elektrycznej i zastosowania jej w przemyśle i gospodarstwach rolnych. — Większość znaczących urządzeń elektrycznych w Galicji od roku 1903 wykonała firma Sokolnicki & Wiśniewski.

Projekty, kosztorysy i porady techniczne bezpłatnie.

65

Wodociągi dla miast, miasteczek, zakładów publicznych i domów prywatnych

8

buduje

5

Zygmunt Rodakowski

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWY WODOCIĄGÓW

65

dawniej biuro instalacyjne „Towarzystwa Akc. dla przedsiębiorstw elektrycznych, wodociągów i kanalizacji“.

we Lwowie ul. Sykstuska 1. 26.

Telefon 667.

Wykonuje wszelkie poszukiwania za wodą, plany i projekty wodociągowe, ujęcia źródeł i wiercenia lub kopania studzien, całkowite wodociągi miejskie, zupełne instalacje wodociągowe w gmachach publicznych i prywatnych, klozety, łazienki od najprostszyc do najwykwintniejszych, cyrkulacje wody gorącej, odpływy i kanalizacje.

Materyał doborowy. — Wykonanie wzorowe. — Ceny umiarkowane.

Adres dla listów: Zygmunt Rodakowski Lwów.

Adres dla telegramów: Rodakowski Lwów.

Dyplom honorowy Buczacz 1905.



Tarnopol 1905.

Zaprzyśiężony rzeczoznawca c. k. Sądu krajowego we Lwowie.



Buczacz 1905.

Pierwszy krajowy zakład budowy młynów



Fabryka maszyn i kamieni francuzkich

LEOPOLD HERRMANN

Lwów, ul. Grodecka 14 a.

URZADZA i PROJEKTUJE wedle nowoczesnych wymagań budowy nowych jakoteż rekonstrukcje starych młynów wszelkich systemów z popędem maszyn parowych, motorów i turbin wodnych. PRZYJMUJE dostawy kompl. urządzeń z pierwszorzędných krajowych i zagranicznych fabryk, dla gorzelń, browarów, tartaków, fabryk krochmalu, syropu kartoflanego, drożdży, cegielń parowych, elektrycznego oświetlenia i przeniesienia siły, wodociągów i ogrzewań centralnych. SKŁAD motorów lokomobil do poruszania za pomocą gazu, benzyny, spirytusu, ropy naftowej, nafty i pary oraz aparaty do wytwarzania gazu z antracytu i koksu. Kasy ogniotrwałych, sikawek, pomp i t. p.

OGŁOSZENIA.

BIURO TECHNICZNO-MLECZARSKIE

Galicyjskiego Towarzystwa mleczarskiego

poleca duńskie wyroby Perfect: Wirówki, maślnice, wygniatacze, bańki.

Kompletne urządzenia mleczarni, serowni i chłodni.

Katalogi darmo i opłatnie.

Adres:

Burmeister & Wain

Tow. akc.

Filia: Kraków, ul. Basztowa l. 19.

Biuro techniczno-mleczarskie Gal. Tow. mleczarskiego.

Telegramy: Perfect, Kraków.

Biuro techniczne dla przemysłu chemicznego
Tadeusz Jngwer, inżynier chemik

Projektuje i urządza fabryki chemiczne, jak: cukrownie, browary, gorzelnie, fabryki syropu, drożdży, sody, kwasów, chemikaliów, farb i innych artykułów.

Pouczenia i przepisy dla drobnego przemysłu chemicznego, jak: wyrób past, smarów, atramentu, lakierów, perfum.

Pracownia chemiczno-techniczna
Lwów, Pasaż Mikolascha.

SZTUCZNE

WODY MINERALNE I LECZNICZE

przewyższające dobrocią i świeżością wody naturalne wyrabia z polecenia i pod kontrolą Komisji Przemysłowo-lekarskiej lwowskiego Towarzystwa Lekarskiego

FABRYKA - „ZDROWIE“

Lwów, ul. Krzyżowa l. 42.

NR. TELEFONU 544.

NR. TELEFONU 544.

ZNAKOMITA WODA STOŁOWA „ZDROWIE“.

Skład fabryczny wszelkich artykułów i przyborów kosmetycznych, aptecznych i chirurgicznych

DROGUERYA

J. RECHENA

magistra farmacyi

Lwów — ulica Halicka liczba 18.

Wysyłka na prowincję dwa razy dziennie.

Znakomity, przez pp. lekarzy uznany KREM DO ZĘBÓW w tubach

ODONTOŁ

cena 40 halerzy

czyści i chroni zęby od zepsucia.

WODA DO UST

ODONTOŁ

cena flaszki 1 kor. — Desinfekcyjnie jamę ustną i zapobiega bólu zębów.

Marcin PRUGAR i syn

PAROWA FABRYKA WYROBÓW
STOLARSKICH I PARKIETÓW

Lwów, Supińskiego I. 5. Telefon Nr. 563

poleca: wszelkie w zakres stolarstwa wchodzące wyroby po cenach najniższych.

Zamówienia tak ze Lwowa jak i prowincyi skutecznie się w jak najrychlejszym terminie.

Własne biuro rysunkowe.

Kosztorysy wszelkie i przedmiary bezpłatnie.

56

Wyroby tkackie

Tkalni płócien i Składu wysyłkowego

M. MIĘSOWICZA

w Korczynie obok Krosna.

Odnaczone na wystawach krajowych najwyższemi nagrodami **wyroby tkackie** z najlepszego przędziwa, jakoto: Płótna, białe krośniaki i weby zwykłej prześcieradłowej szerokości, Dymy, Dresliszki, Ręczniki, Chusteczki do nosa, Ścierki, Obrusy, Serwety, Barchany, Flanele, Szewioty, Płóciénka, kolorowe na fartuszki, sukienki, bluzki i t. p. poleca po cenach umiarkowanych.

Na żądanie wysyła się cennik i próbki opłatnie.

Fabryka maszyn dla budowy młynów

przedtem **C. G. W. KAPLER** Tow. akcyjne, Berlin Nr. 20 Prinzenallee 75—76

urządza i projektuje wedle nowoczesnych wymagań budowy nowych, jakoteż rekonstrukcyę starych młynów wszelkich systemów z popędem maszyn parowych motorów i turbin wodnych. Wyłączne zastępstwo dla Galicyi i Bukowiny firma: Pierwszy krajowy zakład budowy młynów, fabryka maszyn i kamieni francuskich

LEOPOLD HERMANN Lwów, Grodecka 14 a,

Referencyami na dotychczas urządzone większe młyny, oraz kosztorysami i katalogami, służę uprzejmie na żądanie.

Wyroby dyetetyczne nadzwyczajna oszczędność i dogodność w każdym gospodarstwie poleca

Pierwsza Fabryka krajowa
wyrobów dyetetycznych

M. Zaccalle, Wola Duchacka, p. Podgórze

Gotowe ciasto do pieczenia (daje pieczywa na 8 osób) czekoladowe, korzenne, paczka — angielskie, zdrowia, paczka 75 h. — „Leguminy pudding“ (dla 6 osób) różne owocowe smaki, po 20 h., czekoladowe po 30 h. „Proszek drożdżowy“ po 10 h. — „Cukier waniliowy“ po 14 h. — „Wanilinowy proszek do sosów“ po 12 h.

Do nabycia we wszystkich sklepach spożywczych, jeśli brak, odnieść się wprost do fabryki. Wysyłka odwrotnie.



Drukarnia Udziałowa

Lwów, ulica Kopernika I. 20.

Wykonuje wszelkie roboty w zakresie drukarstwa wchodzące - -

PRZEMYSŁOWIEC

TYGODNIK POPULARNY DLA SPRAW TECHNIKI I PRZEMYSŁU

Wychodzi w każdą sobotę rano.

Prenumerata wynosi: W AUSTRYI: miesięcznie K 1.20, kwartalnie K 3.50, rocznie K 14.—. W NIEMCZECH: kwartalnie M 3.50, rocznie M 14.—. W KRÓLESTWIE POLSKIM: kwartalnie koron 4.—, rocznie koron 16.—.

NUMER POJEDYNCZY 40 hal.

Ogłoszenia: od miejsca wiersza jednej szpalty drobnym drukiem (petit) 40 hal. Przy zamówieniach kwartalnych lub rocznych znaczny opust.

Redakcja i Administracja: Lwów, ulica Akademicka 1. 26.
Konto czekowe 76.233. Telefon Nr. 806.

ZASTĘPSTWO NA KRÓLESTWO: Księgarnia E. Wende i Sp. Warszawa (Krakowskie Przedmieście 9).

Prenumeratę przyjmują wszędzie biura dzienników i księgarnie oraz Administracja „PRZEMYSŁOWCA”, Lwów, przy ulicy Akademickiej 1. 26.

PRZEDRUK JEDYNIEM ZA PODANIEM ŹRÓDŁA.

Redaktor naczelny: inżynier cywilny **Edmund Libański.**

TREŚĆ: 1. Czyśmy niezdolni? — 2. Sprawy przemysłowe. Usuwanie i zużytkowanie odpadków. — 3. Sprawy techniczne. W sprawie regulacji miast i miasteczek. — 4. Pouczenia i przepisy. Jakie znaczenie ma współdzielczość. — 5. Głosy z kraju. Czy potrzebna jest fabryka maszyn rolniczych. — 6. Esperanto. Powszechny język międzynarodowy. (Ciąg dalszy). — 7. Sprawy Robiece. O nauce gospodarstwa domowego. — 8. Kronika techniczno-przemysłowa. — 9. Nadesłane. — 10. Nowe zakłady przemysłowe. 11. Fejleton. Nafta i nafcjarze. (Ciąg dalszy) — 12. Ogłoszenia.

Czyśmy niezdolni?

Przeglądając trzydziestoletnie dzieje naszych stowarzyszeń współdzielczych i dążeń kooperacyjnych, ich chwile pierwszego zapału i rwania się naprzód, które potem zastępuje licha wegetacja z roku na rok, doznajemy uczucia przygnębienia, wołę naszą paraliżuje niechęć do czynu, czujemy się, jak ów lekarz, który wchodząc do oddziału chrońców nieuleczalnych, traci wiarę w siebie i słysząc stereotypowe: nieco lepiej, nieco gorzej, bez zmiany! — myśli o corychlejszym opuszczeniu skazanych na powolne konanie pacjentów. Stąd ta nuta pesymizmu w głosach publicystów, którzy tej działalności się przyglądali, stąd te pretensje do naszego charakteru narodowego, cierpiącego rzekomo na lekkomyślność, opieszałość, brak przedsiębiorczości, niezdolność do życia zrzeszonego, słowem — cała litania przysłówionych już wad narodowych.

Jako naród jednak nie stoimy na tak niskim poziomie kultury, żeby winę niepowodzeń ruchu kooperacyjnego przypisywać jakiejś naszej bezwładności społecznej. Przyczyny takiego stanu rzeczy trzeba szukać gdzieindziej.

U podstawy niepowodzeń ruchu kooperacyjnego u nas tkwi błąd główny: ciasne pojmowanie zadań kooperacji, brak ideału. Najcharakterystyczniejszą cechą ruchu kooperacyjnego wszędzie jest przedewszystkiem to, że orężem jego jest nie pieniądz, lecz czło-

wiek — obywatel kraju, pełen inteligencji i charakteru. Naszym stowarzyszeniom współdzielczym potrzeba przedewszystkiem tej idei, ludzi przekonani i wiary, świadomych kooperatystów.

W prywatnym przemyśle i handlu, gdzie interes jednostki jest wszystkim, sentyment, idea nie gra żadnej roli i choćbyśmy np. jaknajczęściej pisali: nie kupujcie u obcych, wołanie nasze pozostanie głosem wołającego na puszczy, bo prywatny kupiec, przedsiębiorca są bezsilnymi pionkami w dzisiejszym stroju gospodarczym i pod groźbą ruiny muszą kupować nie tam, gdzie ich serce ciągnie, lecz tam, gdzie im każe interes handlowy na konkurencji oparty.

Nie tak się sprawy mają z zrzeczeniem współdzielczym, w osnowie którego leży przedewszystkiem dążenie do niezależności, do władania siłami ekonomicznymi, nie im ulegania, do zamiany gospodarki konkurencyjnej na gospodarkę kooperacyjną, do bro ogólne mającą na celu.

Koopercja ma swoją duszę, a tej brak naszym kooperatywom. Oto główna przyczyna ich suchotniczego żywota. Na plan pierwszy wysunięto poboczne korzyści kooperacji, najbardziej rzucające się w oczy (lepsze i tańsze produkta, dywidenda) i dla nich zatajowano sam rozwój kooperatyw.

Dopóki nie nastąpi u nas gruntowna zmiana w pojmowaniu zadań kooperacji, nie postąpimy wiele naprzód. Patamiętajmy, że kooperacja, to zrzeczenie

— Jedyne w kraju —

odpowiadające nowoczesnym wymaganiom

„CONFIDENTIA”

przez Wysoki c. k. Rząd koncesyjonowane

BIURO INFORMACYJNE o stosunkach kredytowych

Biurowo: Lwów, Karola Ludwika 5 i Sykstuska 9.

Konto pocztowej Kasy oszcz. Nr. 74.157. — Telefon Nr. 914.

Zastąpione we wszystkich miejscowościach w kraju i zagranicą.

Informacje

o stosunkach kredytowych, majątkowych i familijnych, firm osób prywatnych :::::

Specjalność: Inkaso [ściągnięcie wierzytelności także za nieściągalne uważane) w kraju i zagranicą.

Prospekta i kupony próbne bezpłatnie i franco.

nie dla codziennych tylko groszowych korzyści, lecz przede wszystkim dla ujęcia w swe ręce wymiany i produkcji, dla tego, byśmy się stali własnymi kupcami i własnymi fabrykantami, byśmy byli niezależni od obcego prywatnego kapitału.

Pozwolimy sobie tu zwrócić uwagę na fakt, iż prezes Międzynarodowego Związku kooperatystów omawiając różne postacie kooperacji zagranicą, dotknął też sprawy tej u nas.

„Kooperacja (mówił na ostatnim kongresie w Birmingham) postępuje mniej pretensjonalnie, ale, jak mi niemam, bardziej skutecznie. Przytoczę tutaj przykład włościaństwa polskiego, broniącego się działalnością kooperacyjną przeciwko przymusowej germanizacji, prowadzonej przez rząd pruski w sposób bardzo niezwykły przy pomocy milionów zaczerpniętych z opłat podatkowych. Jest to wypadek bardzo ciekawy, ponieważ kooperatyści mają tutaj skierowane przeciwko sobie nie tylko olbrzymie kapitały, lecz także wszystkie wpływy rządu, rozporządzającego ogromną dobrze wymusztrowaną armią urzędników w sposób, jak my byśmy nazwali, autokratyczny. Plan pruski polega na wykupieniu majątków polskich i na osadzeniu w nich, choćby z znaczną stratą, niemieckich chłopów.

Polacy mają dla przeciwstawienia im tylko swoje prywatne środki i nie mogą ponosić strat; ale są oni kooperatystami z urodzenia (born cooperators). Stworzyli oni stowarzyszenia współdzielcze, oddzielne dla każdego majątku, jaki ma ulec parcelacji. Zebrali oni potrzebne pieniądze, potworzyli małe osady i spłacili je opłatą czynszową. Osady te, mogą powiedzieć — jak to wypowiedziałem władzom pruskim, zapytywanym o nie po mojej wizycie — są dobrze pod każdym względem zorganizowane i założone; ludzie mają się dobrze, a spłacanie kapitału postępuje tak szybko, że pierwsza spółka tego rodzaju — Pęszyn — założona w 1888 r. świeżo zamknęła swoje operacje, pomyślnie wypełniwszy swoje zadanie rozparcelowania 3,000 akrów i zwrócenia pieniędzy. Tak szybkie spłacanie jest rzeczą zwykłą tam, gdzie urządzenie

opiera się na dobrych zasadach, dając osadnikom ziemię po cenie, którą można nazwać hurtową...

»Widzicie, jak łatwo rzecz może być zrobiona, jeżeli wzięć się do niej stosownie. Nie wątpię, że kooperacja tego polskiego typu rozpowszechni się«.

To samo stosować można dla kooperacji na polach przemysłowych.

Trzeba więc umieć chcieć, a okaże się że nie jesteśmy nieudolni.

Sprawy przemysłowe

Inż. Henryk Starck.

Usuwanie i użytkowanie odpadków.

(Ciąg dalszy).

Ażeby filtry okruchove wydzielać mogły tylko delikatne substancje zanieczyszczające, należy ścieki podawać wstępnemu odczyszczeniu. Takie urządzenie daje najlepsze wyniki pod względem gospodarczym. Urządzenia do oczyszczania przedwstępnego składają się z kotliny piaskowej, szeregu krat i sit.

Z bardzo dobrym skutkiem dla gospodarstwa rolnego wyzyskuje się ścieki przy sposobie nawadniania. Sposób ten zasadza się na skierowaniu ścieków na grunta pochyle, na których następuje mineralizacja; nawóz służy roślinom i trawie jako pożywienie, a rozkład części zawartych w wodzie ściekowej, pod wpływem działania słońca i powietrza, odbywa się szybko i w sposób pożądanym. Sposób ten nazwałby można nawadnianiem powierzchniowym, w przeciwieństwie do nawadniania wglębnego, które polega na rozprowadzaniu ścieków pod powierzchnią ziemi za pośrednictwem sieci sączków (drenów). Ciecz, która ze zbiornika przechodzi do sączków przedostaje się stogugami na zewnątrz i zostaje wchłonięta przez korzonki traw i krzewów. Przykra woń, która jest nieu-

Edmund Libański.

Nafta i nafciarze.

(Ciąg dalszy).

II.

(Ropa i destylaty — świat rafinerii — interesy nafciarzy i rafinerii — organizm fabryczny — opowiadanie dyrektora — potęga ducha — giełda nafciarza, — syndykaty i trusty — walki ekonomiczne — rynek światowy — płynny węgiel — technik jako potęga kulturalna).

Produkt surowy pod nazwą ropa, jest zazwyczaj cieczą oleistą lżejszą od wody, zwykle nieprzeźroczystą, ciemno brunatną z odcieniem zielonawym, mniej lub więcej płynną. Główne jej składniki pod względem chemicznym są tak zwane węglowodory: parafinowe, naftinowe, oraz uboczne aromatyczne i inne połączenia organiczne tlenu siarki a nieraz i azotu.

Surowy ten produkt, owoc pracy „świata górniczego, nabywa dopiero doniosłego znaczenia po destylacji w rafineriach, gdzie za pomocą całego szeregu przyrządów i manipulacji przerabia się ropę na towary powszechnego zapotrzebowania przemysłowego.

Do destylacji służy cały szereg kotłów, hermetycznie zamkniętych, połączonych rurami między sobą

i aparatami chłodzącymi, które skraplają pary naftowe otrzymane z ropy przez stopniowe ogrzewanie do coraz wyższej ciepłoty. Dystylaty te rozdzielone są w praktyce fabrycznej na trzy grupy, do 180° C benzyny od 150—300 nafty (środek) ponad 300 oleje (po naftowe cięższe dystylaty). W tych grupach są liczne podrodziały gatunki określone własnościami i zastosowaniem, oprócz tego dystylaty podlegać muszą jeszcze procesom oczyszczania.

W temperaturze ponad 400 do 500° wyparowują już oleje ciężkie używane na smary, a przy dalszej wyższej ciepłocie odparowuje parafina produkt bardzo ważny dla licznego zastosowania w przemyśle chemicznym i spożywczym. Pozostałość następną wydobytą z kotła, stygnie twardnieją i tworzy asfalt.

Dobre gatunki ropy zawierają w sobie do 15% benzyn 50% naft 20% olejów smarowych 5% parafiny i 10% asfaltu.

Urządzenia fabryczne rafinerii zastosowane są odpowiednio do produkcji tych lub owych grup dystylatów, oraz wedle tego, czy fabryki takie mają destylację okresową lub nieprzerwaną.

Jestto więc wielki świat — świat różnorodny, którego podstawą warunkiem istnienia jest ropa. —

niknioną przy nawadnianiu powierzchniowym jest zupełnie usunięta przy nawadnianiu wglębem.

Zdawaćby się mogło, że ze ścieków wydostaje się ciało ciastowate, takie mniej więcej, jak nawóz nagromadzony w dołach kłoczących. Mylnie jest też wyobrażenie o rozprowadzaniu ścieków dzięki spadkom i sile ciężenia — pracę ręczną, łopata lub grabiami, uważa się za niezbędną; tymczasem w ściekach odchodów nie znać, lecz jest tylko woda mętna, ciecz brunatna, w której części stałe rozdrobnione są nie do poznania.

Filtry okruczowe mają tę wyższość nad nawadnianiem, że mogą być zastosowane, przez każde miasto, podczas gdy przy nawadnianiu mogą być wzięte pod uwagę tylko piaski i chude gliny, z drugiej zaś strony trzeba to przyznać, że w odpływach z filtrów odkruczowych znajduje się więcej bakterii, niż w odpływach z pól nawodnianych.

Pozostałości otrzymane przy kratownicach i z kotlin piaskowych nadają się prawie bez wyjątku do gospodarstwa rolnego. Starają się ich użyć bezopornie jako nawóz, lub po poprzednim zmieszaniu ze śmieciami ulicznymi. Czytam w pracy inż. Gembarzewskiego, że ponieważ sucha substancja szlamu zawiera około 1,5% azotu, 1,5% kwasu fosforowego i 0,5% sodu, przedstawia szlam doskonały środek nawozowy, szczególnie w wypadkach, gdy do roli dodamy wapno, którego szlam zbyt mało zawiera. Gdy jest możliwym założenie odpowiednich pól tuż przy urządzeniach oczyszczających, to można doprowadzić szlam na miejsce grawitacyjnie, zapomocą rowów lub zamkniętych przewodów. Szlam wychodzący z osadników zawiera 90% wody, jest stosunkowo płynny i nie potrzebuje żadnych dużych spadków, rowów lub przewodów, ażeby mógł płynąć pod działaniem własnej ciężkości.

Tam, gdzie nie można otrzymać koniecznych spadków, można szlam przetłaczać zapomocą pomp odśrodkowych. Układanie rur przy stosowaniu motoru opłaca się nawet na dłuższe odległości kilkunastu kilometrów, zwłaszcza przy wielkich ilościach szlamu.

Jeżeli szlam ma być odwożony na wozach, to

pożądaniem jest poprzednie jego wysuszenie, gdyż przez to staje się lżejszym, a zatem wywóz tańszy.

W Kassel przerabiają szlam pochodzący z filtrowania na tłuszcz, otrzymując 17% tegoż. Z początku tłuszcz otrzymany było nadzwyczaj czułym kałem, obecnie otrzymują już bezwonny, w postaci wosku jasnego. Ponieważ proces wydzielenia tłuszczu jest bardzo prosty, więc fabrykacja dosyć się opłaca.

Nie przeczę, że zakładanie racjonalnej kanalizacji nie może być wszędzie przeprowadzone, przecież nie każda gmina ma do dyspozycji odpowiedni kapitał. Zostawmy więc tam, gdzie zmiana niemożliwa system istniejący, ale dążmy do ulepszeń w granicach dopuszczalnych. Liczmy się więcej z higieną, z wymaganiami postępu i nie marnujmy cennego materiału, który z ziemi wyszedł i do ziemi powrócić powinien.

Dlaczego wracając z obcych stron krytykujemy nasze urządzenia, a chwalimy obce? Dlaczego gdzieindziej może istnieć ład, czystość i porządek, a u nas nie?

W ilu to naszych miastach nic absolutnie nie robi się dla polepszenia stosunków, a w ilu wydatki na urządzenia sanitarne stanowią śmiesznie małe sumy!

Cóż dziwnego, że kanalizacja, chodniki, rzeźnie, plantacje i t. p. znajdują się w opłakanym stanie, a najczęściej wcale ich niema. W Niemczech prawie we wszystkich miastach wydatki na urządzenie sanitarne wynoszą na mieszkania 2,5 do 3,0 marek, a u nas? Ciemnota, brak inicjatywy obywatelskiej i formalistyka biurokratyczna uniemożliwiają poprawę. Środków poprawy należy szukać w reformie autonomii i w większym udziale obywatelskim.

Wiele kół i kółeczek naszej maszyny administracyjnej domaga się napuszczenia oliwą. Skrzypią one niemiłosiernie, co sprawia niemało udręczenia nerwom publiczności, maszynie zaś samej nie przynosi z pewnością pożytku.

Kopalnictwo naftowe i rafinerie tworzą splot nierozzerwalny i wzajemnie się uzupełniający pod względem technicznym i przemysłowym — a jeśli między jednym a drugim światem powstaje nieporozumienie to winą tu bywają już nie sprawy techniczne lub przemysłowe lecz tylko »interesy« grup »nafciarzy« (producentów ropy) i grup »rafinerów« (fabrykantów przeróbek ropy) interes czysto kapitalistyczny, zysku lub też wzyску współzawodnictwa na rynkach światowych kartelów, syndykatów i t. p., objawów walk ekonomicznych między producentami surowego materiału, a fabrykantami nietylko w jednym kraju ale i na rynkach wszechświatowych.

Tak więc ropa, którą cysterny rozwożą w różne strony świata, przechodzi przez cały szereg transakcji handlowych i giełdowych nim dostanie się w kotły rafinerii, które przemieniają ją na produkty masowego zbytu.

Rafinerie, dziś istniejące z zastosowaniem całego postępu nauki chemii i mechaniki tworzą niezmiernie zajmujący świat, żywy rozwijający się rosnący przedziwny organizm.

Warto się przypatrzeć i podsłuchać tętno tego życia...

Oto jesteśmy przed jedną z takich wielkich rafinerii w zachodniej Galicyi.

Z daleka rysują się na tle szarego nieba oddzielne członki wielkiego cielska fabrycznego, budynki, kominy, rury, białe płaszcze i łby potężnych rezerwoarów.

Charakterystyczna woń nafty, węgla, siarki, smoły i innych odpadków, zawisa stale dniem i nocą w mgłę pyłów i dymu nad całą osadą i zamkniętymi w tem kole zbiorowej pracy, ludźmi.

Wchodzimy do wnętrza poza ciemne okopcone ogrodzenie, — gdzie oko spojrzę, wszędzie mury budynków, niskie dachy, kadłuby kotłów, długie szyje kominów, rury różnorodnie krzyżują się ponad głową, biegną w różnych kierunkach wedle swego przeznaczenia.

Przy ziemi czołgają się to druty, to szyny, obrotnice, ciągną się kanały odpływowe z poza niskich wałów patrzą przykucnięte olbrzymie kopuły rezerwoarów. Maszyny parowe dyszą ciężko, koła huczą a z hali pomp dolatuje sapanie miarowe ssących i tłoczących machin.

Organizm żyje, oddycha, ciągnie ropę surową żelaznymi gardzielami do płomiennego uścisku w kotle nad paleniskiem. Następnie przetrawia ją a destylatory, kondensatory, generatory wydają już produkty użyteczne powszechnego zapotrzebowania... (C. d. n.)

Sprawy techniczne

W sprawie regulacji miast i miasteczek.

(Ciąg dalszy).

Statut gminny ma bliższe przepisy w granicach tej ustawy określić, które Wydział powiatowy zatwierdza Rekurs przeciw orzeczeniu Wydziału powiatowego można wnieść w terminie dwutygodniowym do rady prowincjonalnej.

Po zatwierdzeniu należy statut w odpowiedni sposób ogłosić.

§ 13. Odszkodowanie za ograniczenie wolności budowania w myśl § 12. nie może być żądane, odszkodowanie zaś za zajęcie lub ograniczenie własności gruntu, objętego liniami regulacyjnymi, mogłyby być żądane tylko:

1. Jeżeli grunta pod ulice i place na żądanie gminy ze względów publicznych muszą być odstąpione;

2. Jeżeli linia regulacyjna ulic lub frontów przecina istniejące już budynki, które aż do nowej linii regulacyjnej muszą być usunięte;

3. Jeżeli linia regulacyjna mającej założyć się ulicy przecina grunt wprawdzie niezabudowany, lecz do zabudowania odpowiedni, leżący w czasie ustalenia linii regulacyjnej przy ulicy już istniejącej, a zabudowanie projektowane jest w linii regulacyjnej nowo utworzyć się mającej ulicy.

Odszkodowanie przyznaje się za odjęcie prawa własności we wszystkich przypadkach zajęcia gruntu na ulice i place. Oprócz tego przyznaje się odszkodowanie w przypadkach, przytoczonych pod 2., w których powstaje ograniczenie własności gruntowej z powodu ustalenia odmiennej linii regulacyjnej ulicy od linii regulacyjnej frontów, mianowicie za ograniczenie własności części gruntu, który był zabudowany.

We wszystkich wyżej przytoczonych przypadkach właściciel gruntu ma prawo żądać zajęcia całej parceli, jeżeli ona przez ustalenie linii regulacyjnej albo całkiem, albo tak dalece została zajęta, że reszta parceli według przepisów policyjno-budowlanych nie nadaje się do zabudowania.

Przepisy tego paragrafu rozumieją pod parcelą grunt, będący jako całość, własnością tego samego właściciela.

§ 14. Spory dotyczące się odszkodowania rozstrzygają sądy.

Odszkodowania uiszcza gmina, w której obwodzie leży dotycząca parceli, o ile trzecia osoba ze szczególnego tytułu prawnego nie jest do tego obowiązana.

§ 15. Statut miejscowy może postanowić, że przy zakładaniu nowej lub przy przedłużeniu już istniejącej ulicy, jeżeli ta jest do zabudowania przeznaczoną, jakoteż przy dobudowaniu do już istniejących, jednak jeszcze nie zabudowanych ulic lub części ulic, przedsiębiorca nowych urządzeń, albo tegoż sąsiedzi właściciele, ci ostatni szczególnie, jeżeli budynki przy nowej ulicy mają zamiar stawiać, ma, względnie mają gruntu dostarczyć, przeprowadzić konieczne urządzenia wstępne, odwodnić i oświetlić ulice w sposób odpowiedni, przyjąć na siebie przez pewien przeciąg czasu, najdłużej lat pięć, konserwację tych urzą-

dzeń, albo zobowiązać się przez odpowiedni udział lub zwrot, pokryć wszystkie koszty w tym celu poniesione. Do takich świadczeń mogą być zobowiązani sąsiedzi właściciele, jednak nie więcej niż w stosunku połowy szerokości ulicy, jeżeli zaś ulica jest szerszą niż 25 m tylko za 13 m.

Przy obliczaniu kosztów bierze się w rachubę wydatki na budowę całej ulicy, ewentualnie z konserwacją i rozlicza się na właścicieli według długości ich frontów.

Statut miejscowy ma oznaczyć bliższe szczegóły w granicach tej ustawy. Sposób jego zatwierdzenia, zacepienia lub ogłoszenia określa bliżej §. 12.

Ogólne przepisy.

Do ustalania linii regulacyjnej należy z reguły, o ile poniżej podane (§. 13) wyjątkowe przepisy nie mają zastosowania, przedłożyć następujące załączniki:

I. Plany sytuacyjne, a mianowicie:

a) plany linii regulacyjnych — o ile się rozchodzi o ustalenie linii regulacyjnych przy zakładaniu lub zmianie ulic albo części ulic;

b) plany zabudowań — o ile się rozchodzi o ustalenie linii regulacyjnych większych kompleksów i całych osad;

c) plany przeglądowe.

II. Plany wysokości, to jest:

a) profile podłużne;

b) profile poprzeczne;

c) warstwy i liczby wysokości w planach sytuacyjnych.

III. Pisma objaśniające.

§. 2. Wyżej wymienione załączniki powinny:

A) jasno i dokładnie przedstawiać stan obecny i

B) stan, jaki się wytworzy przez powstanie ulic i placów wskutek zamierzonego ustalenia linii regulacyjnych.

Załączniki te muszą być sporządzone przez zaprzysiężonego geometrę, albo przez niego uznane i przez ukwalifikowanego budowniczego, lub w służbie gminnej pozostającego urzędnika technicznego podpisane — tym ostatnim przysługuje także prawo potwierdzania dokładności zdjęć, jeżeli one były przeprowadzone co najmniej z ich współudziałem.

A. Przedstawienie stanu obecnego.

I. Plany sytuacyjne.

§. 3. Skala, w jakiej plany sytuacyjne (plan linii regulacyjnych i plan zabudowania) mają być wykonane w zasadzie nie powinna być mniejszą, niż 1 : 1000. Ulice ze sobą w związku będące należy jako takie przedstawić. Jeżeli wskutek tego plany zabudowań większych kompleksów będą wielkie i niewygodne w użyciu (§ 12) można wprawdzie użyć mniejszej podziałki 1 : 2500, lecz w takim razie dla każdej ulicy, dla której linie regulacyjne się ustala, dołączyć należy osobny plan w skali 1 : 1000. Do każdego projektu musi być dołączony plan przeglądowy, który może być zastąpiony już istniejącym drukowanym, albo rysowanym, albo także wyciągiem z tegoż.

§. 4. Plany sytuacyjne mają zadanie przedstawić pewien teren z jego otoczeniem w takiej rozciągłości, aby zgodnie z wymogami ustawy (§ 3 ustawy z lipca 1875) dotyczącymi ruchu, bezpieczeństwa ogniowego i publicznej zdrowotności mogły być dostatecznie ocenione.

Wszystkie istniejące budynki, ulice, drogi, podwórza, ogrody, studnie, otwarte i przykryte ścieki i t. d., następnie wszelkie znaki graniczne, stanu własności

i kultury, powinny być w planach czarnymi liniami przedstawione, a także o ile tego dokładność wymaga charakterystycznymi, wyłącznie bladymi kolorami nałożone. W planach sytuacyjnych należy parcele opisać liczbami hipoteki, a gdzie hipotek niema, liczbami katastru podatku gruntowego i zaopatrzyć nazwiskami właścicieli. Znaki i liczby stanu obecnego mają być wpisane czarnym kolorem. Każdy plan ma mieć linię kierunku północnego i odpowiednią skalę.

Plany wysokości.

§. 5. Plany wysokości muszą być oparte na specjalnie wskazanym możliwie ogólnie znanym punkcie, ewentualnie na punkcie o w bliskości położonego wodokazu — najlepiej na punkcie o wodokazu w Amsterdamie, a wymiary podane wyłącznie w cyfrach dodatkach.

Dla każdej ulicy projektowanej liniami regulacyjnymi, albo planem zabudowań, o ile wyjątkowe warunki § 13 tego nie wymagają, ma być dołączony profil podłużny w skali podłużnej pianu sytuacyjnego i w skali wysokości 1 : 100.

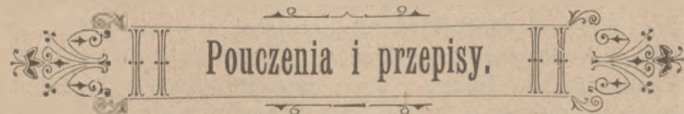
Linia ciągu niwelacyjnego, która z reguły poprowadzoną być winna środkiem ulicy, ze stacjami 100 metrowymi i stacjami pośrednimi co 50 metrów, powinna być w odpowiednich planach sytuacyjnych czerwono wypunktowana.

Gdzie szczególniejsze zmiany terenu są projektowane, albo gdzie blisko położone budynki, mury, drogi wymagają szczególnego uwzględnienia, należy dołączyć profile poprzeczne. Te mają być wyrysowane w skali nie mniejszej, niż 1 : 230 i należy je zastosować do numerowania i do rzędnych profilu podłużnego. Jeżeli profile poprzeczne nie są zdjęte pod prostym kątem do głównej niwelety, to należy ich położenie naznaczyć w planie sytuacyjnym.

W planach zabudowania terenu pagórkowego, albo górskiego należy oprócz tego na podstawie siatki niwelacyjnej, przedstawić przejrzyste kształt powierzchni terenu zapomocą warstw w odstępach 1 m do 5 m, naniesionych czarnymi wypunktowanymi liniami i wpisanymi liczbami wysokości.

Wszystkie cyfry wysokości należy podać w metrach zaokrąglając do dwóch miejsc dziesiętnych.

(C. d. n.)



Pouczenia i przepisy.

Jakie znaczenie ma współdzielczość.

Pytanie: Co oznacza wyraz »współdzielczość«

Odpowiedź: Wspólną pracą dla celu ogólnego.

P. Jaki jest cel stowarzyszeń współdzielczych?

O. Poprawienie bytu pracowników: mężczyzn i kobiet.

P. Jaką korzyść stowarzyszenia współdzielcze mogą przynieść robotnikom?

O. Mogą dać im kapitał, zrobić ich kapitalistami i w ten sposób usunąć ten rozdział, jaki dziś istnieje pomiędzy pracą a kapitałem. Czyniąc to stowarzyszenie współdzielcze umoralniając przemysł i handel, łagodząc współzawodnictwo, wychowują robotników jako obywateli kraju i łączą wszystkich w braterskim współdziałaniu.

P. Jakim sposobem stowarzyszenie może dać robotnikom kapitał?

O. W bardzo łatwy sposób: jednocząc ich dla wspólnego zakupu i sprzedaży wszystkiego tego, co im potrzebne do codziennego życia. Z tej sprzedaży będą oni mieć zyski. Zyski te pozostawione w stowarzyszeniu na nowe obroty, będą narastać i z czasem utworzą kapitał.

P. Co oznacza wyraz »zysk«

O. Z punktu widzenia handlowego jest to różnica pomiędzy ceną zapłaconą, a ceną otrzymaną za towar. W stowarzyszeniu współdzielczym wyłącza się wszelki interes i zysk powstały ze sprzedaży zwraca się członkom w postaci dywidendy w stosunku do ilości zakupów, jakie każdy robił w klepie stowarzyszenia.

P. W jaki sposób stowarzyszenia współdzielcze mogą usunąć ten rozdział, jaki dziś istnieje pomiędzy pracą a kapitałem?

O. Z początku robotnicy będą składać te dywidendy, które im przyniosą stowarzyszenia spożywcze, w postaci nowych udziałów, zapisanych na ich imię, a jednocześnie w toku tych interesów będą się kształcić, zaznajamiać się bliżej z warunkami handlu i przemysłu, tak, że wkrótce, gdy w ich sklepach uzbierają się dostateczne kapitały, będą mogli przystąpić do zakładania swoich warsztatów wytwórczych. Rynkiem zbytu dla tych warsztatów będą ich sklepy. W ten sposób robotnicy staną się własnymi kupcami i fabrykantami, będą niezależni.

P. Czy można twierdzić, że stowarzyszenia współdzielcze spełniają to, co obiecują?

O. Tak, bez wątpienia. Wystarczy wziąć pod uwagę rezultaty już osiągnięte w Anglii. Jest tam 1,614 stowarzyszeń współdzielczych, liczących razem przeszło dwa miliony członków (2,259,479), głównie robotników. Udziały członków w tych stowarzyszeniach stanowią 290 milionów rubli (29,042,020 angielskich funtów szterlingów), roczny ich obrót — blisko miliard rubli (94,197,512 f. st.), w postaci dywidendy zwracają swym członkom przeszło sto milionów rubli (10,458,163 f. st.). Zajęły się już one produkcją, zakładając własne piekarnie, rzeźnie, mleczarnie, warsztaty krawieckie, szewskie, stolarskie, budują dla swych członków domki, zakładają ферmy i t. d. Dla celów zakupów hurtowych i wspólnej produkcji na swoje potrzeby połączyły się one w jedno wielkie stowarzyszenie współdzielcze (Cooperative Wholesale Society), które dziś rozporządza kapitałem 40 milionów rubli i ma swoje składy i biura zakupów hurtowych w Ameryce, Australii, Danii, Francji, Niemczech, Hiszpanii i Szwecji. Dla przewozu zakupionych produktów do Anglii ma ono 8 statków parowych. Oprócz składów, agentur i własnego banku posiada ono własne plantacje herbaty, ферmy, wędliniarnie, młyny i 35 fabryk: rafinerie tłuszczu, drukarnie, fabryki bisquitów, słodyczy, powideł, konserw, kakao, czekolady, szczotek, obuwia, wyrobów rymarskich, pończosznich, stolarskich, towarów aptekarskich, materiałów wełnianych, flanel, koszul, gorsetów, gotowych ubrań, mydła, świec, gliceryny, tytoniu, cygar, papierosów, mebli i krochmalu. W swych sklepach i zakładach zatrudniają one przeszło 100,000 robotników członków.

P. Jednakże stowarzyszenia spożywcze, zakładane u nas, po największej części nie utrzymały się lub bardzo słabo rozwijają się.

O. To dlatego, że stowarzyszenia spożywcze u nas powstawały głównie w sferze urzędników i ludzi średnio zamożnych, którzy myślą tylko o doraźnej oszczędności, a nie o gromadzeniu kapitałów i stworzeniu własnych warsztatów.

P. Czy robotnicy polscy mają wszystkie dane do osiągnięcia takich rezultatów, jak Anglicy.

O. Owszem mają, a jeżeli dotąd na tem polu nic nie zrobili, to dlatego że mało myślą o praktycznym spożytkowaniu tych środków, jakimi rozporządzają.

P. Cóż więc robotnicy mają czynić?

O. Korzystać z wolnych chwil, ażeby się kształcić i poważnie rozważyć wszystkie drogi, prowadzące do dobrobytu. Trzeba się uczyć, jak rozporządzać sobą, aby nie pozostawiać innym starań o siebie. Trzeba starać się zrozumieć te korzyści materialne i moralne, jakie może dać współdzielczość. Trzeba zakładać stowarzyszenia spożywcze, otwarte dla wszystkich ludzi dobrej woli, pracować w nich solidarnie i nowe życie tworzyć cegiełka po cegiełce, tak jak to robią robotnicy angielscy.

Głosy z kraju

Czy potrzebna jest fabryka maszyn rolniczych.

Coraz szerszy prąd, dążący do wyzwolenia przemysłu i handlu naszego z zależności niemieckiej, wywołał bacniejsze rozglądanie się w stosunkach krajowych.

Wielka fabryka krajowa narzędzi rolniczych jest niewątpliwie potrzebna i należy ją stworzyć. Dziś jest chwila po temu najodpowiedniejsza. W całym kraju panuje nastrój składający ogół do popierania wyrobów krajowych, polityka ekonomiczna wytworzy takie stosunki, że niebawem będziemy musieli w wielu dziedzinach życia sami sobie radzić. Właściciele folwarków, włościanie i wszelkiego rodzaju parcelanci dopominają się o maszyny i narzędzia rolnicze. Zakładajmy więc fabrykę krajową, tylko na wielką skalę.

Organizacją nowego ogniska produkcji powinny się zająć wspólnie wszystkie, nasze towarzystwa rolnicze w Cesarstwie, kraj nasz potrzebuje wielką ilość maszyn i narzędzi rolniczych bierze je przeważnie ze składów hurtownych, które właściwie popierają przeważnie przemysł obcy. Ze jednak te przedmioty nie zaspakajają potrzeb całkowitych lub nie odpowiadają im w zupełności, świadczy rozwój drobnych fabryk maszyn i narzędzi rolniczych, przeznaczonych przeważnie dla ludu.

Wytwórcy narzędzi rolniczych i u nas powinni uwzględniać nie tylko potrzeby właścicieli folwarcznych, ale i włościan, którym należałoby dać możliwe największe ulgi pod postacią kredytu długoterminowego lub rat niewielkich. Przemysłowcy zagraniczni, zwłaszcza niemieccy, rozumieją wybornie ten ważny warunek i dlatego skorzy są do udzielania ulg kredytowych hurtownikom i w ogóle kupcom.

Krajowa fabryka maszyn i narzędzi rolniczych powinna być olbrzymiem

przedsięwzięciem akcyjnym, rozporządzającym wielkimi środkami, gdyż tylko w takich warunkach może odpowiedzieć potrzebom tak wielkiej jak i drobnej własności ziemskiej, i stanąć na wysokim szczeblu techniki, (jak na ironię stworzono fabrykę, wagonów taką — *Sanok*). Oprócz głównego ogniska produkcji, Towarzystwo takie powinno rozrzucić po całym kraju drobne warsztaty do naprawy maszyn i narzędzi rolniczych. Diś bowiem obok cen wysokich i braku ulg kredytowych, poważnym hamulcem rozpowszechniania maszyn i narzędzi, zwłaszcza wśród średnich i drobnych właścicieli, jest trudność naprawy tych przedmiotów, głównie pochodzenia zagranicznego. Nieraz słyszeliśmy nawet wśród ukształconych rolników takie zdanie: Nie mogę wprowadzać do swego gospodarza ulepszonych maszyn, gdyż mi je popsują robotnicy niedołążni i nieoboznani z urządzeniem. Kowal miejscowy nie poprawi, a do warsztatów zagranicznych nie opłaci się posyłać.

Drobne warsztaty w kraju oddałyby wielkie usługi rolnikom naszym, gdyż przyczyniłyby się nie tylko do rozpowszechniania maszyn i narzędzi, a więc do zniżenia kosztów i udoskonalenia produkcji rolnej, lecz także spełniałyby poniekąd rolę instruktorów względem robotników wiejskich, to jest nauczyłyby ich obchodzić się umiejętnie z maszynami i narzędziami.

Esperanto

Prof. Dr. L. Couturat.

Powszechny język międzynarodowy.

(Ciąg dalszy).

O porozumieniu międzynarodowym. Naostatek podnoszą zarzut niemożności przyjęcia języka konwencyonalnego zapomocą porozumienia międzynarodowego. I na to odpowiemy faktami. Oprócz wyżej wspomnianych systemów znaków, przytaczamy obecnie jeszcze następujące, mianowicie rachunek dziesiętny, podział koła i czasu, kalendarz gregoryański, system metryczny, system jednościowy C. G. S. etc., one, razem wzięte, są to przecie, że tak powiemy, instytucjami międzynarodowymi, przyjętymi przez wszystkie, albo prawie wszystkie narody, z racji ich użyteczności i dogodności. Jedne z nich powstały za zgodą samorzutną i weszły w życie przy pośrednictwie ludzi, mających w tym interes osobisty, inne przyjęte zostały na mocy dekretu władzy wykonawczej, albo za wdaniem się pewnych korporacji uczonych, lub kongresów międzynarodowych. Konieczność, albo potrzeba ujednostajnienia, by ono jak najdalej sięgało w sprawy życia ludów, daje się wszędzie odczuwać, wspomnimy tutaj tylko dla przykładu o zjeździe, który się odbył w r. 1900, a który miał na celu wprowadzenie jednakowego systemu numerowania grubości nici. Czyżby się tedy nie znalazło sposobu dojścia do porozumienia nad ujednostajnieniem mowy naukowej i handlowej, która miałaby szczerne zadanie streścić w sobie i dopełnić wszystko to, co na drodze rzeczowej dotąd skutecznie zostało.

Walka o byt pomiędzy językami międzynarodowymi. Pozostaje jeszcze dać odpowiedź na pytanie, czy porozumienie, co do języka międzynarodowego,

będące możliwem i wielce pożądanem, dojść może do skutku drogą ugody dobrowolnej, czy też ma ono nastąpić za decyzją władzy, albo pewnego autorytetu? Bez wątpienia porozumienie mogłoby przyjsć do skutku podwójnie, przy pomocy propagandy różnych, współzawodniczących ze sobą systemów Języka Międzynarodowego; najlepszy z nich, to jest taki, który byłby się okazał najdogodniejszym i najłatwiejszym, odniósłby niezawodnie zwycięstwo ostateczne, ale taka walka o byt długo potrwać może, nim do rezultatu pożądanego doprowadzi, a nie wiadomo nawet czy się ona tak skończy, jak tego pragnąć wypada. W rzeczy samej rozmaite próby Języka Międzynarodowego nie mogą właściwie współzawodniczyć ze sobą, bo każda z osobna zdobywa zwolenników, którzy się nie stykają ze sobą, a nawet nie znają się wcale. Ilość takich, którzyby znali kilka projektów i mogli pomiędzy nimi wybór uczynić, jest chyba bardzo szczupłą, większość zainteresowana natomiast poznaje jeden tylko projekt, a przejawiając się stronnie samą zasadą tylko, przyjmie go bez krytyki. Przypuśćmy następnie, że różne te projekty, każdy z osobna, będą miały możliwie największe powodzenie i że wszyscy ludzie na świecie przystąpią do nich, wtedy świat cały cywilizowany rozdzieliłby się na pewną ilość terytoriów lingwistycznych, obcych sobie; ich współzawodnictwo stałoby się niechybnie tak zaciekle i bezpłodne, jak jest dzisiaj współzawodnictwo języków narodowych. To też zamiast zburzyć jedną wieżę »Babel«, dzwigniętoby nową, obok starej, a do tego jeszcze o wiele trudniejszą do obalania niż tamta, albowiem żaden ze współzawodniczących się o pierwszeństwo Języka międzynarodowego, nie zechciałby dobrowolnie z pola ustąpić i uznać swą niższość. Musianoby też w końcu przystąpić do sądu rozjemczego i do rozstrzygnięcia sporu zapomocą wyroku sądowego, ale i ta droga mogłaby zawieść, gdyż ci, co powzięli trudnieli się na wyuczenie się jednego z Języków Międzynarodowych, nie przystąpiliby tak łatwo do zgody, bo ta wymagałaby znacznego nakładu pracy, mianowicie wyuczenia się nowego języka, chociażby on był nawet łatwiejszy i doskonalszy od pierwszego.

Błędne koło. Uprzedzając tedy konieczną ewentualność rozstrzygnięcia sporu zapomocą sądu rozjemczego, czy nie lepiej byłoby już teraz odwołać się do niego, dopóki jeszcze zwolennicy tych, lub owych projektów języka międzynarodowego stanowią maluczką cząstkę ogółu zainteresowanych tą sprawą. Tembardziej byłaby czynność taka pożądaną, ile że ona mogłaby służyć jako środek skuteczny do zwalczania obojętności i inercji w jakiej pozostaje ogół odnośnie do kwestyi języka międzynarodowego. Wszakże inercja ta jest bardziej pozorną niż istotną, ona nawet w gruncie rzeczy jest poniekąd słuszną, albowiem każdy z zainteresowanych odkłada naukę Języka Międzynarodowego aż do chwili, gdy mu się ona na coś przydać może t. j. do czasu, gdy wszyscy inni już mówić będą językiem międzynarodowym. Jakże się mamy tedy z tego koła błędnego wydostać? Mało jednak tego, bo jest jeszcze inna przeszkoda, uzasadniona uprzednią. Każdy radby się nauczył Języka Międzynarodowego, ale pod warunkiem, że on będzie istotnym, właściwym

językiem międzynarodowym. Jakże ma on jednak poznać i ocenić, że to jest jedyny, prawdziwy, doskonały Język Międzynarodowy? Kto mu zaręczy, że podczas gdy się będzie uczył jednego języka, inni mówić już nie zaczęli językiem doskonalszym, zaś jego język natomiast usunięty zostanie z użycia? Wreszcie niepowodzenie języka międzynarodowego »Volapük'iem« zwanego, wywołało ogólną nieufność, a nawet całkowitą niewiarę, rodząc najzupełniej nieusprawiedliwione uprzedzenie do samej zasady Języka Międzynarodowego. Język »Volapük« zawdzięczał początkowe, szybkie i świetne powodzenie, jakim się cieszył, tej tylko okoliczności, że odpowiadał istotnej, przez wszystkich odczuwanej potrzebie, szczególnie w świecie handlowym. Jego upadek atoli daje się objaśnić wadami, w nim tkwiącymi, głównie zaś tem, że źródłostwo, których użył do budowy swojej, były niedostatecznie międzynarodowymi. Ktoby się też był nawet domyślił, sama nazwa »Volapük« składa się z dwóch pierwiastków wyrazowych angielskiego języka: world-świat i speak-mówić. To też powodzenie jego początkowe przemawia za zasadą, której jesteście rzecznikami; upadek zaś jego, wcale tej zasady nie obala. Mało komu wiadomo, że »Volapük« upadł z tej racyi jedynie, iż znalazł się język stokroć doskonalszy, a zwłaszcza praktyczniejszy, mianowicie język zwany »Esperanto«. (Porównać pracę: Gastona Moch'a, pod tytułem »La question de la langue internationale et sa solution par l'Esperanto 1897). Nie należy przeto tracić wiary w możliwości istnienia Języka Międzynarodowego, a przede wszystkim nie trzeba potępiać sam pomysł, na zasadzie, że jakaś próba ku jego urzeczywistnieniu była wadliwą. Wszelkie wynalazki, nawet najświetniejsze, przechodzić musiały okres prób rozmaitych, mniej lub więcej szczęśliwych. Czy zechciałby dzisiaj np. jaki cyklista dosięść wysokie koło, używane jeszcze tak niedawno.

Sprawy kobiece.

Marya Dissłowa.

O nauce gospodarstwa domowego.

Galicyska ustawa szkolna krajowa z dnia 23. maja z r. 1895; wyszczególniając przedmioty, które mają być udzielane w szkołach wydziałowych w Galicyi, umieściła także naukę gospodarstwa domowego jako przedmiot obowiązkowy. Dzięki temu wszystkie plany naukowe, zawierają ten przedmiot nauki w jednej z klas wyższych wydziałowych. Wszystkie plany obejmują jeden i ten sam wymiar i zakres nauki.

Pozwolę sobie przetoczyć tu w całej rozciągłości obowiązujący plan, aby przekonać jak niezwykle niskim jest wymiar godzin, i jak w małym i szczupłym zakresie jest udzielana nauka tego tak ważnego dla całego społeczeństwa przedmiotu.

»Gospodarstwo domowe i godz. tyg. Pouczenie o sposobach utrzymywania ładu porządku i czystości

Pierwsze galic. Towarzystwo akc. 36
Rafineryi spirytusu
 we Lwowie 87

poleca
 swoje zna-
 komite
 wyroby
 jako to:

Wódki polskie, Rozolisy, Likiery, Starka litewska, Nalewki, Miłucha, Rumy. SPECYAŁY: Absynt, John Bull, Maraschino, Maraschino słodzone.

SKŁADY: Pasaż Hausmana, pl. Kapitulny 3., pl. Bernardyński 2

w pomieszkaniu ze względu na dom, ogród i targ, pouczenie o praniu i prasowaniu i wywabianiu plam, wskazów oszczędności i gospodarności w zakresie gospodarstwa domowego, i to tylko na podstawie nauki teoretycznej.

Je taka teoretyczna nauka nie doprowadza do żadnego celu, nie może dać dobrych wyników, zachęcić uczennice do pracy nad nauką gospodarstwa domowego, wszczepić w nie zamiłowanie do tego przedmiotu, nie ulega wątpliwości

Sądzę nawet, że nauka gospodarstwa domowego w szkołach wydziałowych w ten sposób uczennicom podawana, jest zupełnie złą, lepiej jest przedmiot ten zupełnie z planu naukowego wykluczyć.

Dla gospodarstwa domowego powinien plan naukowy obejmować znacznie szerszy zakres, jeśli uczennice mają wynieść rzeczywistą korzyść z nauki, a co najważniejsze nauka tego przedmiotu musi być praktycznie udzielana i przeprowadzana. Bez praktyki nie ma nauki gospodarstwa domowego.

Niemcy naród praktyczny, znający dobrze ducha społeczeństwa, przekonani, że dobrobyt w kraju, tylko wówczas będzie trwale się rozwijał, gdy kobiety będą rządne, oszczędne i gospodarne, że szczęście będzie wówczas przebywało w rodzinie, gdy gospodynie będą znały wszystkie tajniki, wzorowego gospodarstwa domowego, wreszcie walka z alkoholem wtedy będzie skuteczną, gdy mężczyzna nie będzie tęsknił za restauracyjnym jadłem, lecz owszem za domem, w którym panują ład, porządek i oszczędność, wprowadziły już dawno naukę gospodarstwa domowego w każdej szkole wydziałowej.

Gospodarstwo domowe nie jest tam kopcuszkim, kryjącym się wstydliwie między innymi przedmiotami, ale ma obszerny, dostosowany do dzisiejszych potrzeb plan naukowy przeprowadzany praktycznie z całym zamiłowaniem i pietyzmem przez uczennice pod kierunkiem ukwalifikowanych nauczycielek.

Tak państwo jakoteż osoby i instytucje prywatne, zakładają seminaria, które co roku wysyłają po całym kraju szereg kwalifikowanych do udzielania nauki sił nauczycielskich i propagują idee, wpajane w nie w zakładach, w których naukę pobierały.

W Austrii nie było dotąd seminariów, kształcących specjalnie nauczycielki gospodarstwa domowego — a że my w szkolnictwie jesteśmy zawiśli od Wiednia, nie mogło być i u nas tego rodzaju zakładów, a co za tem idzie nie było zainteresowania ogółu.

Przedmiot traktowany w szkole pobieżnie i obojętnie nie mógł mieć za sobą publiczności, która widziałaby w zakładzie udzielającym nauki gospodarstwa w formie n. p. gotowania raczej cel dostarczania kucharek, aniżeli przyspasabianie dziewcząt na dobre i rządne gospodynie.

Dopiero w bieżącym roku ocknięto się we Wiedniu i uznano potrzebę stworzenia sił nauczycielskich, specjalnie uzdolnionych do udzielania nauki gospodarstwa domowego.

Zajęło się tem stowarzyszenie gospodnie (Gastwirte) i za zezwoleniem Ministerium wyznań i oświaty

stworzyło fachowy kurs kształcenia nauczycielek zawodowych kucharstwa i gospodarstwa domowego.

Kurs ten trwa 10 miesięcy od 17. września 1906 do 15. lipca 1907.

Ponieważ jest to jedyny fachowy kurs gospodarstwa domowego, przeto statuty i plany podają go w całości czytelnikom, ogłoszenie szczegółów dotyczących, i zwróci uwagę sfer miarodajnych, które po macoszemu traktują przedmiot tak ważny.

Statut i plan nauki kursu kształcenia nauczycielek gotowania i gospodarstwa domowego, urządnego za zezwoleniem c. k. Ministerstwa wyznań i oświaty z dnia 2. czerwca 1906 l. 17676.

Plan nauki.

Nauka trwa 10 miesięcy.

Kurs rozpoczyna się w połowie września każdego roku i trwa do połowy lipca.

Nauka odbywa się codziennie przed południem i popołudniu z wyjątkiem w soboty popołudniu niedziel i świąt;

Nauki udziela się teoretycznie i praktycznie.

Podział nauki i zakres materiału naukowego.

I.

Praktyczna nauka gotowania.

(Codziennie przedpołudniem i wieczorem).

a) Wyuczanie sposobu gotowania dla znacznej ilości robotników, gotowanie w kotłach opatrzonych manometrami (nadto trwa przez 3 przedpołudnie).

b) Gotowanie potraw według przepisów mieszczkańskiej kuchni w Austrii i pieczenie domowego chleba (codziennie przedpołudniem i wieczorem).

c) Gotowanie dla chorych i dla niemowląt (nauka trwa przez 10 przedpołudnie).

d) Zużytkowanie resztek i odpadków.

e) Praktyczne ćwiczenia w konserwowaniu pokarmów i środków spożywczych i w fabrykacji przetworów (nauka trwa przez 10 przedpołudnie ewentualnie dłużej).

f) Zbieranie wypróbowanych przepisów kucharskich i dokładne obliczanie kosztów (codziennie).

II.

Nauka o pokarmach i środkach spożywczych. (Wykłady, demonstracje i praktyczne ćwiczenia przez 56 godzin każdego popołudnia).

a) Chemia w domowym gospodarstwie, sposób przechowywania i sprowadzania środków spożywczych, przemiany chemiczne przy gotowaniu pieczeniu i konserwowaniu.

b) Wartość pożywcza pokarmów.

Najważniejsze składniki mineralne roślinne i zwierzęce w pokarmach i środkach spożywanych, względnie, fałszowanie pokarmów, i sposoby rozpoznawania fałszyfikatów, konserwy i sposoby konserwowania, umiejętność rozpoznawania jakości pokarmów. Płody prądu i prawne postanowienia, tyczące się czasu ochronnego.

W. Primus i S. Jglicki

Łwów, ul. Jagiellońska l. 12.

Materie na meble, portiere, firanki, story, dywany, chodniki. Meble do salonów, jadalń, sypialń i t. p.

Tapety.

Własna pracownia tapicerska.

Kronika techniczno-przemysłowa

Współdziałal kamieniołomów w nieust. wystawie budowlanej w Krakowie. Właściciele kamieniołomów w Galicyi bardzo się zainteresowali wystawą budowlaną, czego dowodem są liczne zgłoszenia i zapytania ze wszystkich stron kraju. Jest to objaw całkiem naturalny, gdyż kraj nasz posiada wiele kamieniołomów, z tych niektóre bardzo dobrze urządzone. Zarząd wystawy postarał się o dostarczenie tym przedsiębiorcom bardzo taniego miejsca, bo za ledwie po kilka koron miesięcznie za metr kwadratowy. Taki przegląd krajowych płodów kamieniarskich będzie bardzo pouczający i ważny, szczególnie dla techników i przedsiębiorców robót publicznych.

Święto przemysłowe w Albigowej. W Albigowej nastąpiło poświęcenie dwóch fabryk parowych, młyna i cegielni, które należą do miejscowej własności Spółki przemysłowo-rolniczej. Kosztem przeszło 100.000 koron ufundowane zakłady przemysłowe, prowadzi związana w Spółkę ludność albigowska pod przewodem ks. Tyczyńskiego.

Śmiecie w Liwerpoolu. Liwerpool ma bruk kamienny, ale dosyć nieuszczelny, tak, że przy ogromnie wilgotnym klimacie tamtej okolicy błoto na ulicach bywa wielkie. Dlatego też kurz, gnój i wszelkie śmiecie zmieniają się na ulicach Liwerpoolu w miazgę, a raczej w maź, która zawiera dużo rzeczy użytecznych na nawóz. Wartość nawozową mają także odpadki z niektórych zakładów, naprzykład rzeźni, stajen, obór i t. d. Tę więc część »śmiecia« miejskiego można sprzedawać na nawóz.

Inaczej rzecz się ma ze śmieciem zwykłym, domowym. Tu w domach, te »trochę śmieci« z zamiecionej sieni lub paru pokojów, stanowią bardzo poważną ilość w tak ogromnym mieście i pytanie co z tem robić jest dla każdego miasta rzeczą niesłychanie ważną. Nie wywozić śmieci nie można, bo wkrótce pokryłyby całe miasto do wysokości okien, a następnie są one najniebezpieczniejszym źródłem zarazy. Ilość tego materiału jest olbrzymia, a szczególnie zwiększa ją wysoka kultura i czystość mieszkańców: kultura i bogactwo zwiększają ilość przedmiotów kupowanych, zawyżają opakowanych, i te opakowania w ogromnej części przechodzą do śmieci. zamięłowanie czystości wzmagają potrzebę ich usuwania i obciąża miasto obowiązkiem dania sobie rady z całym śmieciem wszystkich domów.

Ilość jego w Liwerpoolu wynosi 350.000 ton, czyli 7 milionów cetnarów rocznie; liczba ta wystarcza, aby pojąć ogrom i wagę zadania.

Przez wiele lat nie wiedziano o użyteczności śmieci, poza tą ich częścią, która nadaje się na nawóz. Dlatego z wielkim nakładem wywożono je na 2 parowcach na otwarte morze (Liwerpool leży nad morzem) i tam wrzucano do wody. Dopiero przed kilkunastu laty zmiarkowano, że się tak marnuje dużym kosztem cenne paliwo. Gdy wypróbowano wartość palną śmieci, system ten zmieniono. Wybudowano ogromne

piece, tak zwane destruktory, do których 180 koni i kilka samochodów na osobnych wózkach dowozi śmiecie. Destruktor taki stoi nad kanałem wiodącym do morza, i u przystani, w kanale, czekają łodzie, które zabierają zawartość wózków, przywożących nawóz — zgrzebki z ulic, odpadki z ziemi i t. p. Cała reszta po dużym moście pochyłym wjeżdża na szczyt destruktoru i tam jest wrzucana do pieca. Piece palą się dzień i noc, ogrzewają ogromne kotły z wodą, a para z tej wody uchodząca porusza maszyny elektryczne, dostarczające prądu do poruszania tramwajów miejskich. Choć śmiecie nie dają dosyć ciepła i pary z wody, aby dostarczyć całej potrzebnej elektryczności, to jednak pokrywają ogromną część zapotrzebowania i oszczędność przez to na węglu w zwykłych stacyach elektrycznych jest bardzo znaczna. Ale nie na tem koniec użytków ze śmieci. Nie spalają się one całkowicie — więc żużel, na który się stapiają, jest wygrzebywany ciągle z pieców, mielony w specjalnym młynie, poruszonym przez tę samą parę, która wprowadza w ruch maszyny elektryczne, i ten miał żużlowy, zmieszany z wapnem, jest używany jako zaprawa do budowy miejskich, a reszta służy do wyrabiania kamieni sztucznych. W tym celu miesza się miał żużlowy z cementem, rozrabia wodą i w prasie hydraulicznej ścisła na kształt dużych, płaskich płyt. Temi płytami wyklada się chodniki wzdłuż ulic miasta, oszczędzając przez to dużo na koszcie asfaltu lub granitu, których dawniej używano.

Nadesłane

Miejsca w przemyśle i handlu dla młodzieży.

Liga pomocy przemysłowej podaje do wiadomości rodziców pragnących oddać swych synów do przemysłu i handlu że może obecnie umieścić:

Jednego ucznia w księgarni polskiej w Kołomyi.

Jednego ucznia w handlu papierowym w Jarosławiu.

Trzech uczniów w handlach korzennych, a to w miejscowościach: Dobromil, Tarnobrzeg i Wadowice.

Jednego w pracowni ślusarskiej w Krakowie.

Trzech uczniów w technicznym Biurze instalacyjnym w Stanisławowie i

Jednego w pierwszorzędnej pracowni krawieckiej we Lwowie.

Na żądanie udzieli Biuro Ligi Pomocy przemysłowej szczegółowych informacji.

Nowe zakłady przemysłowe.

Fabryka musztardy „Vitellio“

St. J. Jerzego Żelechowskiego.

W ostatnich czasach powstała nowa fabryka w dziale artykułów konsumcyjnych a jest nią fabryka musztardy »Vitellio«.

MLECZARNIA.

Kawa soplicowska, (10 ct. szklanka z bułką) śniadania, obiady i kolacje (abonament od 12 złr. miesięcznie). — Codziennie kuchnia jarska i mięsna (potrawy wyłącznie na maśle).

Pisma warszawskie, krakowskie i lwowskie.

Maryja Mroczkowa, Lwów, ul. Mikołaja 3

Napoje bezalkoholowe — Ceres (wina owocowe).

Tym razem walki z towarem o b c y m podjął się od dwudziestu lat znany nam z wytrwałości technik-przedsiębiorca, aby walczyć o palmę pierwszeństwa z różnymi francuskimi i angielskimi wyrobami znanymi często pod oryginalnymi markami lubo pochodzą z Wiednia i prowincji niemieckich a chyba tylko etykietę mają wspólną np. z francuzczyzną.

Kilka dni temu zwiedziliśmy tę fabrykę a oprowadzał nas sam właściciel. Zbudował on ją przy ul. św. Zofii l. 11. zaprowadzając w niej wszystko, co technika w dziale tegoż przemysłu zdobyła. Fabryka składa się z kilku ubikacji, w których czystość i porządek panuje wzorowo.

W osobnym budynku znajduje się »Hala maszyn« więc młynów w konstrukcji żelaznej z kamieniami specjalnymi tylko umyślnie w tej fabrykacji używanymi, gniotownikami do gorczycy, młynów do mielenia korzeni i t. p. a wszystko to porusza na uboczu ustawiony motor elektryczny o sile kilku koni. Z budynku tegoż przeszedłem do innego, w którym cały szereg ubikacji tworzy pewną całość, a więc znajduje się tam t. zw. »kuchnia fabryczna, dalej magazyn octu, szkła, magazyn towaru już gotowego (na składzie) i ubikacji zw. pakownią wreszcie magazyny, w których jest skład gorczycy, różnych korzeni służących do zaprawy mniej lub więcej wytwornych smaków itp.

Właściciel wtajemniczył nas i w sposób wyrabiania, o ile to wtajemniczenie nie narusza rzeczywistych podstaw interesu.

Do wyrobu musztardy służy przedewszystkiem gorczyca czarna lub czerwona i gorczyca biała raczej żółta. Musztarda jest niczem innym jak ciastem powstałym z zarobienia mąki z octem. Otóż najprzód gniecie się gorczycę na tzw. gniotowniku, jest to rodzaj młynka przypominającego gumowe maszyny do prania bielizny używane. Z gniotownika wychodzi gorczyca jako miazga, którą następnie przeciera się przez sito, aby oddzielić delikatniejsze części od grubszych, części delikatne zarabia się na musztardę kremową, zaś grubsze na musztardę francuską. Ze zmielonej w ten sposób gorczycy tworzy się zacier — zalewając ją gorącym octem spirytusowym dodając różnych smaków, których jakość jest już tajemnicą samego fabrykanta — po ostudzeniu się zacieru tenże daje się na młyny właściwe, z których wypływa już gotowa musztarda, do naczyn podstawionych. Oprócz musztardy kremowej i francuskiej jest jeszcze musztarda angielska, a każdej z nich właściwy smak zależy właśnie od sposobu zarabiania zacieru.

W fabrykacji swych wyrobów wprowadził p. Żelechowski pożądaną nowość licząc się bowiem z tem, iż jedni lubią musztardę słabszą a inni mocną wprowadził właśnie te dwa gatunki nadto kształt naczyń (t. zw. fason) zastosował do codziennego użytku, łącząc wygodę z praktycznością tak, że po użyciu musztardy wyrobów fabryki »Vitellio« możemy używać w gospodarstwie domowym jako karafek, karafeczek, szklanek i szklanek do podróży na wino, wodę itp. Używanie zaś dotychczasowych fasonów np. owych baryłek szklanych ograniczył do minimum, wprowadził zaś przyjęte powszechnie t. zw. masyerki i kubki.

Pomysłowość praktyczną prócz w oryginalnych fasonach szkielek okazał nam p. Żelechowski w pomysł odkorkowywania wyrobów swojej fabryki za pomocą taśmy, wskutek czego unika się użycia korkociągu.

Wreszcie kończę apelem do naszych wielce szanownych kupców, apelem do naszej patryotycznie usposobionej publiczności, aby w obec znakomitych wyrobów fabryki »Vitellio« poparła czynnie ten wyrób zaniechawszy kupowania towarów zagranicznych.

P. Ś.



WP. K. S. w Krakowie i P. M. w Tarnowie. Otwarcie szybu Tow. »Rypne« nastąpi z końcem b. m.

Rubryka informacyjna.

(Obacz szczegółowe ogłoszenia w „Przemysłowcu“.)

- Krajowy Związek Przemysłowy, Lwów, ul. Chorążczyzny l. 17.
 Architekt J. Sosnowski i A. Zachariewicz, Przedsiębiorstwo robót betonowo-żelaznych Lwów, ul. Na Błonie l. 3.
 Józef Gorecki, fabryka konstrukcji żelaznych, Kraków, ul. św. Wawrzyńca.
 Inż. Leonard Nitsch i Ska, Wodociągi, Kraków, ul. Kolejowa.
 Singer Co. Tow. Akc. maszyn do szycia, Lwów.
 K. Rząca i Chmurski, fabryka wód mineralnych, Kraków, ul. św. Gertrudy.
 Aleksander Wiktor Śwleciik, Zakład wodociągów, Lwów, ul. Szopena.
 Dr. Z. Stanecki, pierwsza krajowa fabryka akumulatorów, Lwów, ul. Kopernika.
 August Löw i Ska, wodociągi, Lwów, ul. Kollataja.
 Drzewiecki i Jeziurański, wodociągi i kanalizacje, Warszawa.
 Bernard Liban i Spka, fabryka Portland cementu, Podgórze-Bonarka.
 Książę A. Lubomirski, fabryka maszyn i odlewnia, Lwów-Podzamcze.
 Orenstein i Koppel, fabryka kolei wązkotorowych i lokomotyw, Lwów, Pasaż Mikolascha.
 Sokolnicki i Wiśniewski, fabryka elektrotechniczna i zakład instalacyjny, Lwów, na Błonie.
 Zygmunt Rodakowski, przedsiębiorstwo budowy wodociągów, Lwów.
 Leopold Herrmann, fabryka maszyn i kamieni francuskich, Lwów.
 Tadeusz Ingwer inżynier chemik, pracownia chemiczno-techniczna, Lwów.
 Fabryka „Zdrowie“, wody mineralne i lecznicze, Lwów.
 Maurycy Goldschlag-Glazowski, biuro techniczne i zakład budowy młynów, Lwów.
 Marcin Prugar i Syn, parowa fabryka wyrobów stolarskich i parkietów, Lwów.
 M. Mięśowicz, tkalnia płócien i składu wysyłkowego, Korczyn (obok Krosna).
 M. Tacaille, fabryka wyrobów dyetetycznych, Wola Duchacka.
 E. Trzemeski, zakład foto-chemigraficzny, Lwów, ul. Trzeciego Maja l. 7.
 Towarzystwo akcyjne dla handlu i transportu, Lwów, ul. Trzeciego Maja l. 11.
 Biuro informacyjne „Confidentia“, Lwów, ul. Karola Ludwika.
 Jan Bieniek, Pierwsza Galicyjska fabryka worków i płócien impregnowanych, w Dębicy.
 Fabryka produktów chemicznych i farb Towarzystwa z o. p. Brody-Dworzec.
 Kazimierz Osowski, Biuro patentowe, Petersburg, Wozniesińskijski prospekt.
 Maks Glaserman, Artystyczny Zakład rytowniczy, Lwów, ul. Sykstuska.
 Józef Jórass, tkalnia korezyńskich płócien, Korczyn (obok Krosna).
 Spółka kredytowa budowniczych, Lwów, ul. Hetmańska l. 12.
 Burmistrz i Wain, maszyny dla przemysłu mlecarskiego, Lwów Tow. gospodarcze, Karola Ludwika.
 W. Primus i S. Iglicki, pracownia tapicerska, Lwów Jagiellońska.
 Karol Hornung, parowa fabryka stolarska, Lwów, Szpitalna.
 Wiedeński Bank Związkowy, Lwów ul. Jagiellońska l. 3.
 A. Koniewicz, pierwsza krajowa fabryka wyrobów koszykarskich, Lwów ul. Batorego.
 Krajowy związek przemysłowy, Lwów ul. Chorążczyzny 17.

Do sprzedania.

- 1 Motor 30 Hp benzynowy mało używany.
- 1 Dynamo kompletne 80 volt, 120 Amp.
- 1 Kocioł parowy stojący, jak nowy 2'90 wysoki 1'20 obw., 23'50□ powierzchnia ogrzana.
- 1 Młot transmisyjny nowy 350 klgr. ciężar udeżenia.
- 2 Tokarnie do kół toczenia.
- 3 Tokarnie Egalizirki 2—4 m. długość toczenia.
- 1 Motor naftowy 3 Hp. Urządzenie giserniane, wentylator, kuplak, młynek, skrzynki i kranik.
- 3 Hyblarki stolarskie. 1 Piła taśmowa. 4 Bormaszyny.

Wszystko bardzo tanio do nabycia.

Bliższe informacje przez Administrację „Przemysłowca“, Lwów, Akademicka 26.

WYTWORNA ILUSTRACJA TYGODNIOWA - -

„ŚWIAT“

KILKADZIESIĄT ILUSTRACJI W KAŻDYM NUMERZE, KARTY ALBUMOWE, POWIEŚCI, NOWELE, ARTYKUŁY Z ŻYCIA I SZTUKI. KWARTALNIE 6 K. KRAKÓW, ZYBLIKIEWICZA 1.

Impregnowane

płótna nieprzemakalne

(wańtuchy — Wasserdicht)

na płachty nieprzemakalne z uszyciem i okuciem po 2 kor. za 1 m² poleca

I. galicyjska fabryka worków i płócien impregnowanych

Jan Bieniek w Dębicy.

NAFTA

== Organ Krajowego Towarzystwa naftowego ==

wychodzi we Lwowie, dnia 8. i 22. każdego miesiąca.

pod redakcją dr. Stefana Bartoszewicza i prof. Rom. Ząlozieckiego.

Podaje wytyczny pogląd na całość przemysłu naftowego, zamieszcza źródłowe i dokładne wiadomości o ruchu wiertniczym w Galicyi, podaje produkcję ropy z uwzględnieniem poszczególnych miejscowości i szybów, zawiera dalej obfity dział statystyczny, artykuły z zakresu techniki wiertniczej i rafinerijnej, prace z dziedziny ustawodawstwa naftowego, wiadomości o stanie przemysłu naftowego w innych krajach i obszerną kronikę.

Prenumerata roczna wynosi 12 koron.

Redakcja i administr. we Lwowie ul. Słowackiego 1. 3

„Krytyka“

miesięcznik, poświęcony sprawom społecznym, nauce i sztuce, wychodzi rok VIII. w Krakowie.

Redaktor i wydawca: Wilhelm Feldman.

KRYTYKA, stojąc na stanowisku narodowym, pielęgnuje ideały ogólnoludzkie. Urzeczywistnienie ich widzi w wyzwoleniu narodu, klasy pracującej i jednostki przez radykalne przeobrażenie społeczne i polityczne tudzież przez opieranie życia jednostkowego i zbiorowego na głębokiej podstawie kultury etycznej i estetycznej — zaznajamia więc ogół z najnowszymi prądami na tych polach i z szczególniejszą uwagą śledzi ruch nowej, tak zwanej modernistycznej literatury i sztuki polskiej.

W roku 1901—1905, drukowali w „Krytyce“ prace swoje: prof. J. Baudoin de Courtenay, prof. Odo Bujwid, Stanisław Brzozowski, K. Bujwidowa, Jerzy Brandes, Leo Belmont. dr. H. Biegeleisen, prof. Piotr Chmielowski, dr. Z. Daszyńska Golińska, Ignacy Daszyński, D-mol, G. Daniłowski. W. Feldman, prof. dr. L. Gumplowicz, dr. Wł. Gumplowicz, dr. Witold Jodko, Marya Konopnicka, Jan Kasprówic, dr. W. M. Kozłowski, Ludwik Kulczycki, L. Krzywicki dr. Kazimierz Krauz, Jan Lorentowicz, Iza Moszczeńska, Tadeusz Miciński, dr. J. W. Marchlewski, A. Niemojewski, A. Nowaczyński, dr. K. Nitsch, Wł. Orkan, B. Ostrowska, S. Posner, T. Pini, L. Ptochocki, St. Przybyszewski, Wł. Perzyński, Wł. St. Reymont, Sewer, J. Stein, Leopold Staff, W. Sieroszewski, Artur Słowiński, M. Sokolnicki, Kazimierz Tetmajer, Leon Wasilewski, St. Witkiewicz, St. Wyspiański. G. Zapolska, Stefan Żeromski, K. Zawistowska, dr. Jerzy Żuławski i w innych.

Prenumerata „Krytyki“ wynosi: w Austrii rocznie 12 K., w Niemczech 12 m., w innych państwach 16 fr. Przyjmuje się też abonament półroczny i kwartalny. Dla Królestwa i Cesarstwa prenumerata wynosi rocznie 7 rub. 60 kop.

Adres wydawnictwa: Kraków, ul. Stachowskiego 1. 14.

Edmund Libański

zaprzyśięzony inżynier cywilny z upoważnieniem rządowym

Lwów,

Supińskiego 1. 6 a

przeprowadza i wykonuje wszelkie roboty wchodzące w zakres miernictwa, inżynierii budownictwa lądowego i wodnego.

Koszta czynności z robót poruczonych normalne, według ustawowo obowiązujących taryf i odnośnych przepisów, lub też wedle umowy.

Przegląd - Techniczny

Tygodnik poświęcony sprawom techniki i przemysłu.

Adres Redakcji i Administr.:
Warszawa, Włodzimirska 3.

PRZEDPŁATA:

W Warszawie: rocznie 10 rub., półrocz. 5 rub., kwartalnie 2'50 rub.; z przesyłką rocz. 12'—, półrocz. 6'—, kwart. 3'— Numer pojedynczy 30 kop.

CENA OGŁOSZEŃ:

Jednorazowo za całą stronę rb. 13, za półstr. 8'—, za ćwierć str. 4'—, za jedną ósmą 2'50, za jedną szesnastą rub. 1'50.

SPÓŁKA NAFTOWA

„RYPNE“

Stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką
dla eksploatacji terenów naftowych
na których już nabyła prawa górnicz.

(W pierwszym rzędzie Rypne, obok Niebytowa.)

Skład Rady zawiadowczej:

Załoziecki Roman, profesor, <i>prezes.</i>	Dr. Ballaban Teodor, lekarz, <i>wiceprezes.</i>
Dr. Bartoszewicz Stef., sekr. kraj. Tow. naft.	Dr. Diamand Bernard, dyrektor rafinerii.
Marya Narkiewicz-Jodko, właśc. dóbr.	Podhorodecki Włodzimierz, architekt.
Dr. Ungar Wiktor, adwokat.	Dr. Wittlin Bernard, adwokat.
Inż. Wolski Wacław, przemysłowiec.	

Skład Komisji rewizyjnej:

Dr. Władysław Stesłowicz, sekretarz lwowskiej Izby handlowo-przem.	Dr. S. Wassermann, adwokat.
	Alfred Głowiński, właściciel dóbr.

Skład Dyrekcyi:

Dr. Edward Lilien, adwokat. Lwów.	Inż. Edmund Libański. Lwów.	Arnold Borowitz, przemysłowiec. Rypne.
--------------------------------------	--------------------------------	---

Blizszych wyjaśnień udzielają i przyjmują zgłoszenia do udziału w Spółce:
członkowie Dyrekcyi oraz Administracya „PRZEMYSŁOWCA“.

Wpisowe do Spółki wynosi 10 koron.

Udział jeden . . . 200 „



Czasopismo techniczne

Organ Tow. politechn. we Lwowie.

Ogólnego zbioru rocznik XXIX.

Wychodzi dnia 10. i 25. każdego miesiąca.

Przedpłata z przesyłką pocztową wynosi:
w Austrii rocznie 18 kor., w Niemczech
15 mk., w Rosyi 7 rb.

Numer pojedynczy kosztuje 1 kor.

Redakcja i administracja

znajduje się

przy ulicy Zimorowicza l. 14. (II. p.)



Artyst. zakład rytowniczy

MAKSA GLASERMANA

23 Lwów, ul. Sykstuska l. 17

wykonuje gustownie i tanio:

stampile - kauczukowe
i metalowe, tablice i na-
pisy z metalu lane i mo-
siężne grawirowane,
numery i stemple
datowe, marki pieczęt-
kowe, odznaki dla stra-
ży, obcigi do plomb
i t. p.



14 Kosztorysy bezpłatnie.

65



FABRYKA produktów chemicznych i farb TOWARZYSTWA z o. p. BRODY-DWORZEC

poleca:

Farby wodne we wszelkich kolorach.
Farby dla konstrukcji żelaznych.
Farby dla konserwowania konstrukcji
drzewnych.

Farby emaliowe różnych gatunków.
Farby krzemionkowe (Silicat).
Farby dla maszyn parowych.
Farby dla wagonów kolejowych.
Glazury dla browarów i gorzelń.
Lak izolacyjny dla przewodów elektr.

*Fabryka rozpocznie stopniowo też wyrób
innych farb i produktów chemicznych.*

Fabryka surogatów kawy w Horodence,
poszukuje kilku zdolnych podró-
żujących agentów handlowych, pracujących
wyłącznie w dziale artykułów spożywczych.

Tkálnia korczyńskich płócien domowych i czysto lnianych webowych

stosownych na Koszule. Prześcieradła bez szwu.

Dymy, Ręczniki, Dreliszki, Ścierki i t. p.,
Kamgarny, Szewioty, bardzo doborowe ma-
teryje na jesienne i zimowe ubrania dla
Mężczyzn, Dam i Dzieci.

Po umiarkowanej cenie poleca i wysyła
próbki z oceną na żądanie darmo i opłatnie

Tkálnia płócien Józefa Jórasza

„Pod opieką Najśw. Rodziny“

w Korczyńcu (obok Krosna).

36 Pierwsza 5

Krajowa Fabryka
wyróbów masarskich

A. Finkelsteina

we Lwowie

plac Gołuchowski l. 2.

poleca swe znane wyroby

wędlin, salami i t. d. 57

Patenty

na wynalazki

wyjednywa 15

Kazimierz Ossowski

Biuro patentowe

Petersburg, Wozniesieńskijskij pro-
spekt 3.

65

Poszukuję motoru
benzynowego 10 HP

Wysocki Lwów, Długo-
sza 33.

600-800 koron da
człowiek
młody, żonaty, inteligentny
(uniwersytet), Królewski za-
wrobienie odpowiedniej po-
sady. — Pożądane zajęcie
w cukrowni. — Świadectwo
z odbytej kampanii w cha-
rakterze chemika posiada.
Oferty z warunkami do 1.
września: Zakopane, poste-
restante „Interes“.



Golezowska fabryka cementu portlandzkiego Golezów

Najlepsze polecenia na żądanie do usług

(stacya kolei, poczta i telegraf na miejscu).

Roczna produkcja 1,200.000 — 1,500.000 etn. metr. portland-cementu.

Zawsze jednolity — pierwszej jakości — najprzerobniejszej miakkości.

132

Przewyższa znacznie przepisy normowane przez Stow. austriackich inżynierów i architektów.

58

SPECYALNOŚĆ:

cement do wyrobu posadzek i kamienia sztucznego
rur i dachówek cementowych.



Upraszamy uprzejmie o powoływanie się przy zamówieniach na ogłoszenia „Przemysłowca“.

Spółka kredytowa budowniczych

stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką
we Lwowie ul. Hetmańska 1. 12. p. 1.

Dostarcza swoim członkom wszelkich materiałów budowlanych wagonowo i w różnych ilościach jako to: Wapno, cegłę, cement, gips, wapno hydr., drzewo budulcowe, żelazo, blachę, piece karlowe, cegłę i glinę ogniotrwałą, płytki kamionkowe, cementowe wyroby, asfaltowe wyroby, kamień tarnopolski, trembowelski, polański i demiański, patent. drzwiczki kominowe i wentylacyjne, powielacze ciepła do pieców oszczędzające 50% paliwa, płyty słomiane i gipsowe, posadzki deszczułkowe i ksyolitowe nieprzemakalne i t. d. Udziela kredytów na weksła, skrypta dłużne, hipoteki, cesye i t. d. składa za swych członków kaucye budowlane. Przyjmuje wkładki oszczędności na 4½%.

Od udziałów płaci dywidendę; dotychczas płaciła zawsze 5%. Z czystych zysków tworzy fundusz zaopatrzenia dla wdów i sierót po członkach. Statuty, wszelkie ceny i wyjaśnienia udziela zawsze najchętniej

Zarząd.

Wodociągi

dla miast, gmin, folwarków, fabryk, ogrodów, gmachów publicznych, domów prywatnych itd.

Poszukiwanie i uchwycenie źródeł. — Ustawianie pomp.

Instalacje domowe z klozetami i łazienkami. Łaźnie. mechaniczne pralnie, suszarnie i t. d.

projektuje i wykonuje

Aleksander Wiktor Świetlik

we Lwowie, Szopena 6. Telefon Nr. 737.

Egzaminowany maszynista

oraz monter różnych konstrukcji maszyn, obznajmiony również z instalacjami oświetlenia elektrycznego poszukuje posady.

M. M. poste restan. Borysław.

Amoniak chemicznie czysty

(Liquor ammon. caust. purris.)

o ciężarze gatunkowym 0·96 0·96 (Ph. VII.) i 0·910
(24° B.) — wyrabia 35

Gazownia Miejska we Lwowie.

Cennik na żądanie.

65

Rządowo

uprawniona

Fabryka wód mineralnych

sztucznych i specjalnie leczniczych

37

pod firmą

14

K. Rząca i Chmurski

w Krakowie, ul. św. Gertrudy 4.

wyrabia pod kontrolą Komisji przemysłowej Tow. lek.
Krak. polecane przez toż Towarz.

Wody mineralne

odpowiadające składem chemicznym wodom: Bilińskiej, Gieshüblerskiej, Selterskiej, Vichy, Marienbadzkiej, Hamburg, Kissingen tudzież

specjalnie lecznicze

jak: litową, bromową, jodową, żelazistą, kwaśną, oraz wody lecznicze normalne z przepisu prof. Jaworskiego.

Sprzedaż cząstkowa w aptekach i drogueryach.

Cenniki na żądanie franco.

Główny skład

65

we Lwowie w aptece J. Wiewiórskiego

ul. Halicka 5.

Pierwsza krajowa fabryka akumulatorów

SYSTEMU Dr. Z. STANECKIEGO

Lwów, ul. Kopernika 1. 46.

PRAWO patentowe zastrzeżone we wszystkich krajach Europy i w Stanach Zjednoczonych Ameryki północnej.

PIERWSZORZĘDNE referencje oraz opinie największych powag naukowych i fachowych.

UZNANIE znakomitych rezultatów osiągniętych praktycznie na olbrzymiej baterii funkcjonującej w Zakładach elektrycznych król. stoł. m. Lwowa.

Dostarcza wszelkiego rodzaju akumulatory od najdrobniejszych do celów prywatnych, medycznych, naukowych, rolniczych i przemysłowych, jako też największe baterie do oświetlenia i przenoszenia siły. Akumulatory przenośne do automobilów, oświetlenia wozów itp. Informacje, porady techniczne i kosztorysy bezpłatnie.

Skład maszyn do szycia, rowerów, gramofonów oraz zegarków złotych, srebrnych i towarów jubilerskich. **Józef Becher w Stryju.**



Założona w r. 1884.

Pierwsza krajowa fabryka wyrobów koszykarskich

A. Konlewicza,

Lwów, ul. Batoiego 1. 12.

Zaszczytnie odznaczona na wszystkich wystawach krajowych.

Wielkie magazyny, sprzedaż hurtowna i drobiazgowa.

CENY TANIE.

Na składzie zabawki wyrobu krajowego, meble bambusowe, wózki dzieciinne i t. p.

12 Krajowy Związek Przemysłowy 15

AGENCYA HANDLOWA WYDZIAŁU KRAJOWEGO

we Lwowie, ulica Chorążczyzny 1. 17.

Przyjmuje zastępstwa fabryk krajowych i utrzymuje agencję handlową. Pośredniczy w eksporcie wszystkich kraj. produktów.

UTRZYMUJE BAZARY KRAJOWE:

we Lwowie, Hotel Georgea, — w Krakowie, Rynek główny 1. 20, w Nowym Sączu, ul. Krakowska 1. 7 — w Przemyśle, ul. Franciszkańska

które polecają

sukna, proina, drelichy, barehany, makaty, kilimy, wyroby koszykarskie, zabawki i wogóle wyroby krajowego przem. tak fabrycznego jak i domowego.

Informuje w kwestyach rodzimego wytwórstwa i handlu. 65



15

14

Architekci

**J. SOSNOWSKI &
A. ZACHARIEWICZ**

krajowe przedsiębiorstwo robót betonowo-żelaznych konstruujące ogniotrwałe, żelazno-betonowe - - - -

(BÊTONS ARMÉS)

Systemu Hennebieque.

EXPOSITION UNIVERSELE 1900.

GRAND PRIX

Wystawa Jubileuszowa we Lwowie 1902 zaszczytne uznanie.

STOPY, MOSTY, TUNELE, FUNDAMENTA, KANALIZACYE, ZBIORNIKI, FABRYKI, MŁYNY, PILOTY BÊTONOWE i t. p.

Wstępne projekta i przedmiary bezpłatnie.

Lwów, ul. Na Błonie 3.

FILIA

Kraków, ul. Szpitalna 17.

Telefon 470. 65



JÓZEF GORECKI

Fabryka siatek, mebli, konstrukcyi żelaznych i wyrobów ornam. kutych

W KRAKOWIE,

ul. św. Wawrzyńca 1. 26. — Telefon Nr. 277.

Magazyn: ul. Starowiślna 1. 44 (parter).



wykonuje wszelkie roboty ornamentalne, kute, konstrukcyjne budowlane i plecionki z drutu, drutowe kraty do ogrodzenia ogrodów, lasów, podworców, zwierzyńców itp. siatki do przesypywania piasku i ochronne do okien, łóżka żelazne zwykle i angielskie z materacami sprężynowymi oraz wkłady sprężynowe do łóżek drewnianych. — Drut kolczasty i »Wzdętochrony« do ratowania koniczyną wzdętego bydła. — Ceny przystępne kosztorysowe. — Termin ściśle zachowany. — Cenniki na żądanie darmo i opl.

Adres telegramów:

JÓZEF GORECKI - KRAKÓW.

Upraszamy uprzejmie o powoływanie się przy zamówieniach na ogłoszenia „Przemysłowca”.

19

WODOCIĄGI

dla miast, gmin, folwarków, fabryk, ogrodów, gmachów publicznych,
domów prywatnych i t. d.

Poszukiwanie i uchwycenie źródeł. Wiercenie studzien. Ustawianie pomp.
Instalacje domowe z klozetami, łazienkam i t. d.

projektują i wykonują:

Inż. Leonard Nitsch i Ska, Kraków, ul. Kolejowa l. 18.

Najlepsze referencje z dotychczas wykonanych robót. — Kosztorysy bezpłatnie.

65

Centralne

14

Ogrzewanie

wszelkich systemów

i WENTYLACJE

Łaznie, Mechaniczne pralnie, suszarnie i t. d.



Po tym
szyldzie
poznaje się
sklepy

w których
sprzedaje się
Singera
maszyny do
szycia

Singer Co. Tow. Akc. maszyny do szycia

Lwów, Plac Halicki. filia Grodecka 30.

Nowe tereny ropnośne w Galicyi.

Tereny naftowe w Rypnem

(Opis wraz z orzeczeniem rzeczoznawców
prof. Tietze'go i prof. Zubera.)

(Z MAPĄ TERENU ROPNOŚNEGO.)

Do nabycia w Dyrekcyi Spółki naftowej „Rypne”
(Lwów 3-go Maja 5) oraz w Administracyi Przemysłowca
bezpłatnie.



Patenty

na WYNAŁAZKI WYJEDNYWA

inż. St. Dzbański

Wiedeń, Lindengasse Nr. 2.

Międzynarodowe biuro
patentowe.

65



Fizykalno-dyetyetyczna lecznica

Dr. Parnawskiego w Kossowie

za Kołomyją stacya kolejowa Zabłotów

otwarta do końca października.

14

MASARNIA

32

Franciszka Jchniowskiego

we Lwowie ul. Batorego 4.

poleca szynki uznane ogólnie za najlepsze w smaku
oraz wszelkie inne wędliny, niezrównanej dobroci
również wielki zapas smalcu i słoniny. 85

39

Karol Hornung

14

Lwów, Szpitalna 40.

Telefon nr. 353.

Parowa fabryka stolarska

wykonuje roboty budowlane, posadzkowe, urządzenia kościelne
i szkolne, tak w miejscu jak i na prowincję
po umiarkowanych cenach. 65